

Kobranocka, Twoje oczy niebieskie

patrzę w twoje ślipia
na mnie je otworzyłaś
oczy mnie dziwnie szczypią
będziesz, jesteś czy byłaś?

tęczołek twoich błękit
wzera się w moje usta
nie jesteś końcem udręki
tęsknota, miłość, rozpusta

a twoje oczy niebieskie
mówią, że dla mnie jesteś
mówią, że, że dla mnie jesteś
że dla mnie jesteś

spojrzenie ma pochylą
nadzieję, która blednie
bo tylko nasza miłość
pożąda niepotrzebnie

ta chwila nami próżną
łąką powiek zaciśniętych
bo los nasz jest jałmużną
jak 300 złotych renty

a twoje oczy niebieskie
mówią, że dla mnie jesteś
mówią, że, że dla mnie jesteś
że dla mnie jesteś